

POSTANOWIENIE

Dnia 16 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 16 czerwca 2015 r.,
sprawy **K. K.**
skazanego za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k.,
z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.,
z dnia 11 lutego 2015 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Z.
z dnia 2 lipca 2014 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 2 lipca 2014 r., K. K. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 279 § 1, za które wymierzono mu karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono nadto obowiązek naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz osoby pokrzywdzonej kwoty 500 zł.

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 11 lutego 2015 r., po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego K. K. , utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego K. K., podnosząc zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego, tj. art. 7 i 5 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 2 § 2 k.p.k., art. 410 i 424 k.p.k., a także art. 457 § 2 k.p.k., a w konsekwencji art. 4 k.p.k. i art. 5 k.p.k.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Ł. w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego K.

K. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia służy eliminacji prawomocnych orzeczeń sądowych, które ze względu na doniosłość wadliwości, jaką są obarczone, nie mogą ostać się i funkcjonować w obrocie prawnym. Podnoszone w kasacji zarzuty powinny wskazywać na uchybienia określone w art. 439 k.p.k. lub inne, lecz na tyle istotne i rażące naruszenia prawa, do jakich doszło w postępowaniu odwoławczym, że w konsekwencji mogły one mieć istotny wpływ na treść wyroku Sądu II instancji. Niedopuszczalne jest natomiast podnoszenie w nadzwyczajnym środku zaskarżenia wprost zarzutów pod adresem orzeczenia Sądu I instancji.

Wywiedziona w niniejszej sprawie skarga kasacyjna zmierzała do kolejnego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd I instancji i zaakceptowanej w pełni przez Sąd odwoławczy oceny materiału dowodowego oraz poczynionych ustaleń faktycznych. W szczególności wniesiona przez obrońcę skazanego kasacja nie zawiera takich zarzutów procesowych, które mogłyby wskazywać, iż Sąd odwoławczy przy rozpoznaniu apelacji naruszył treść art. 433 § 2 k.p.k., czy też art. 457 § 3 k.p.k. W przedmiotowej sprawie kasacja została skonstruowana w taki sposób, że zarzuty dotyczą wyroku Sądu pierwszej instancji, a autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia stara się doprowadzić do poddania ocenie przez Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy w Z.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów kasacji wskazać należy, że zarzut naruszenia przepisu art. 7 k.p.k. może być bezpośrednio stawiany wyrokowi Sądu odwoławczego tylko wtedy, gdy Sąd ten prowadził postępowanie dowodowe, co w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca albo wydał orzeczenie o charakterze reformatoryjnym, a zatem gdy zmienił wyrok Sądu I instancji dokonując oceny dowodów odmiennej od tej, która legła u podstawy faktycznej wyroku tego Sądu. W realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy nie dokonywał żadnej zmiany ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, który dokonał prawidłowej oceny wszystkich zebranych w sprawie dowodów i wyciągnął z niej trafne wnioski.

Jeżeli chodzi o zarzut naruszenia art. 4 k.p.k. to zauważyć należy, że przepis ten określa ogólną dyrektywę postępowania i dopiero wskazanie tych przepisów ustawy procesowej, które miał sąd naruszyć, wbrew zasadzie obiektywizmu, o której ten przepis stanowi, czyniłoby taki zarzut formalnie poprawnym (*zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r., III KK 335/10, Lex nr 736755*). Podobnie, przepis art. 2 § 2 k.p.k. zawiera jedynie ogólną dyrektywę – zasadę, która powinna być realizowana w toku procesu karnego. Naruszenie tej zasady może nastąpić tylko poprzez naruszenie przepisu procesowego o bardziej szczegółowym charakterze, przepisu zawierającego konkretny nakaz lub zakaz, który został np. zignorowany, opacznie zrozumiany lub nie doszło do jego zastosowania (*zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2014 r., III KK 28/14, LEX nr 1483958*).

Zarzutu obrazy wskazanych przepisów obrońca skazanego nie powiązał zaś z zarzutem naruszenia jakiegokolwiek innego przepisu, a jedynie odrębnie zarzucił Sądowi odwoławczemu naruszenie art. 410 k.p.k. nie dostrzegając, że jego naruszenia może dopuścić się jedynie sąd dokonujący własnych ustaleń faktycznych. Z naruszeniem art. 410 k.p.k. mamy do czynienia jedynie wówczas, gdy sąd opiera swoje orzeczenie na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź tylko na części materiału ujawnionego i jego rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności. W żadnej mierze natomiast dokonanie oceny dowodów i oparcie się na określonych z nich, przy jednoczesnym odmówieniu wiary dowodom przeciwnym nie stanowi naruszenia dyspozycji art.

410 k.p.k. Z powyższych względów stawianie takiego zarzutu Sądowi Okręgowemu w niniejszej sprawie również nie może być skuteczne.

Podobnie, nie sposób uznać, że również zarzut obrazy art. 424 k.p.k. ma charakter kasacyjny, skoro przepis ten odnosi się do uzasadnienia wyroku Sądu I instancji i odpowiednie zastosowanie znajduje w odniesieniu do uzasadnienia wyroku Sądu II instancji jedynie wtedy, gdy Sąd ten zmienia zaskarżone orzeczenie i dokonuje własnej oceny zebranych w sprawie dowodów i własnych ustaleń faktycznych, odmiennych od tych, które poczynił Sąd pierwszej instancji. Taka natomiast sytuacja – o czym była nowa powyżej – nie wystąpiła w przedmiotowej sprawie i dlatego też zarzut obrazy przez Sąd Okręgowy art. 424 k.p.k. nie jest trafny.

Odnosząc się do ostatniego z zarzutów kasacji tj. zarzutu naruszenia art. 457 § 2 k.k. (autorowi kasacji prawdopodobnie chodziło o naruszenie art. 457 § 3 k.p.k.), a w konsekwencji art. 4 i 5 k.p.k. wskazać należy, że Sąd odwoławczy na s. 5 pisemnych motywów wyroku odniósł się do zarzutu związanego z wiarygodnością i miejscem wykonania materiału filmowego oraz wykonanego na jego podstawie materiału zdjęciowego i do lektury tej karty uzasadnienia Sądu Okręgowego należy skarżącemu odesłać. Dla odparcia tego zarzutu przypomnieć ponadto należy, że skuteczne posłużenie się zarzutem obrazy art. 5 § 2 k.p.k. może przynieść oczekiwany przez skarżącego efekt jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów. O naruszeniu tego przepisu można więc mówić wówczas, gdy sąd (i tylko sąd jako organ orzekający), ustalając, że zachodzą nie dające się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnie ich na korzyść skazanego, co w tej sprawie nie miało miejsca.

Podsumowując powyższe uznać należy, że w zasadzie żaden z postawionych w kasacji zarzutów nie miał charakteru *stricte* kasacyjnego, a ponadto w każdym z nich obrońca zmierzał do zdyskredytowania wartości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności zeznań świadka J. W. To zaś czyni koniecznym ponowne odesłanie skarżącego, tym razem

do s. 4–7 uzasadnienia wyroku Sądu I instancji, na których wręcz w drobiazgowy sposób, z należytą dozą ostrożności i z odniesieniem się do pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie, dokonano oceny zeznań wymienionego świadka. Stosowny zarzut w tym zakresie został ponadto rozpoznany na s. 4–5 uzasadnienia Sądu Okręgowego, na których rozstrzygnięto także wątpliwości związane ze zmianą zeznań przez świadka. Konsekwentne kontestowanie przez skarżącego dokonanej w sprawie oceny zeznań świadka, a tym samym i poczynionych na tej podstawie ustaleń faktycznych nie oznacza jednak, że w sprawie – i to na etapie postępowania odwoławczego – doszło do naruszenia szeregu wskazywanych w kasacji przepisów Kodeksu postępowania karnego.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uznał zarzuty skarżącego za bezzasadne w stopniu oczywistym i w konsekwencji orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia, przy czym kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążył skazanego.